

Ewa Nowińska-Łażniewska

REGIONALNE STRATEGIE INNOWACYJNE WYZWANIEM I SZANSĄ DLA POLSKICH REGIONÓW W KONTEKŚCIE PROCESÓW INTEGRACYJNYCH

Artykuł koncentruje się na wzrastającym w ostatnim czasie zainteresowaniu „uczeniem się” i „wiedzą” jako drogą do zespołowego i regionalnego sukcesu gospodarczego. Jest to jeden z aspektów rosnącego i generalnie produktywnego zaangażowania geografów ekonomicznych i analityków regionalnych. Strategia ukierunkowana na uczenie się i wprowadzanie polityki regionalnej, w której władze regionalne, firmy i pośrednicy definiują problemy rozwojowe w sposób interaktywny, przypisując im zakresy odpowiedzialności i monitorując wyniki obserwacji w sposób ułatwiający zarówno uczenie się, jak i adaptację, staje się wyzwaniem dla regionu konkurencyjnego. Artykuł rozpoczyna się od przeglądu teorii innowacji i polityki regionalnej, przechodząc następnie do aspektów związanych z wspieraniem procesów innowacyjnych przez Unię Europejską, a kończy refleksją dotyczącą wniosków dla polskich regionów w kontekście procesów innowacyjnych w UE.

Wiek XXI stawia przed regionami polskimi wielką szansę rozwoju. Wzrost zainteresowania procesem „uczenia się” i wiedzą jest wyzwaniem dla polskich regionów, zwłaszcza w kontekście procesów integracyjnych ze strukturami Unii Europejskiej. Badania przeprowadzane w wielu krajach europejskich potwierdzają tezę, że trwałą siłą regionu jest budowana w większym stopniu przez ciągłe podnoszenie poziomu wiedzy niż przez wyposażanie w czynniki rozwoju. Obecnie inne aspekty uzyskują coraz większe znaczenie w tworzeniu wiedzy służącej innowacjom. Najważniejszą rolę przypisuje się nieformalnym kontaktom, przepływowi wiedzy pomiędzy uczestnikami procesu, przyjętym zasadom i tradycjom, całości wzajemnych stosunków gospodarczych i społecznych oraz cechom samych organizacji – ich powiązaniom, normom i zaufaniu, które ułatwiają koordynację i współpracę dla osiągnięcia wspólnej korzyści. Dynamika procesów innowacyjnych opiera się na zasobach, które są specyficznie rozmieszczone, tzn. są to procesy zlokalizowane. Lokalne gromadzenie wiedzy ma strategiczne znaczenie w promowaniu endogenicznego rozwoju regionalnego.

Innowacyjność i terytorium

Problematykę powiązania pomiędzy uczeniem się i rozwojem regionalnym zaczęły w ostatnich latach reprezentować najbardziej istotne programy badawcze w geografii gospodarczej. „Poprzez stymulowanie wiedzą na poziomie

samorządów lokalnych, regionalny system wiedzy ma do odegrania istotną rolę i oferuje możliwości tworzenia przewagi konkurencyjnej” (Santos 2000, s. 147). Innowacyjność, rozumiana w szerokim zakresie (Morgan 1997, s. 492) jako produkt, proces i innowacje organizacyjne w firmie, tak samo jak społeczne i instytucjonalne innowacje na poziomie przemysłu, regionu i kraju, stała się kluczowym punktem w analizach dynamiki terytorialnej i w nowoczesnych teoriach rozwoju gospodarczego. Złożoność procesu innowacyjnego wymaga współpracy przedsiębiorców z otoczeniem. Konieczne jest zatem bazowanie na wiedzy zewnętrznej i nawiązywanie współpracy z otoczeniem. Charakter tych powiązań może być rynkowy i pozarynkowy. Szczególnie ten ostatni nabiera coraz większego znaczenia. Bardzo istotną cechą środowiska innowacyjnego jest utrzymywanie więzi ponadterytorialnych, przyczyniających się do dopływu wiedzy i idei z zewnątrz (Pietrzyk 2000, s. 49). Proces przekazywania wiedzy i uczenia się znajduje wsparcie szczególnie w kulturowym, instytucjonalnym i geograficznym sąsiedztwie, a często w ich kombinacji (Keeble, Wilkinson 1999, s. 300).

W latach osiemdziesiątych powstały dwie teoretyczne koncepcje wyjaśniające specyficzne zależności pomiędzy podmiotami i instytucjami, określane jako model *dystryktu przemysłowego* i *konceptualny model środowiska innowacyjnego*. Oba modele wyrosły na podstawie badań empirycznych kilku ograniczonych terytoriów, których dynamika przemysłowa i przestrzenna oparta była na bliskich powiązaniach pomiędzy małymi i średnimi przedsiębiorstwami, elastyczności produkcji, przedsiębiorczości oraz kontaktach pomiędzy zewnętrznymi aglomeracjami. Oba modele kładą szczególny nacisk na procesy innowacyjności i rolę uczenia się. Pierwsza koncepcja wyrasta ze studiów Trzecich Włoch, odnoszących się do małych firm bazujących na eksporcie, skupionych w jednej gałęzi przemysłu, wyspecjalizowanych i autonomicznych, z których każda powiązana jest z jedną fazą produkcji. Firmy te pracują interaktywnie, wytwarzając różnicowane dobra w szerokim zakresie, które są sprzedawane na zorientowanych na klienta rynkach międzynarodowych.

Capello (s. 488) uważa, że paradygmat rozwoju regionalnego tworzą cztery elementy, takie jak: przedsiębiorczość, elastyczność produkcyjna, gospodarki okręgowe i katalizatory działania (lokalne banki, hurtownicy, stowarzyszenia przemysłowe, prężni producenci itd.). Bardzo istotną rolę w tym środowisku odgrywają niehandlowe zależności wzajemnych powiązań pomiędzy firmami i innymi instytucjami w promowaniu innowacyjności. Do tych zależności należą m.in. lokalne zwyczaje, utrzymywana wspólnie wiedza itp. Badacze GREMI¹ rozwinęli podstawy teoretyczne środowiska lokalnego, które jest zespołem funkcjonalnych współzależności należących do tej samej jednostki terytorialnej. Koncepcja ta jest powiązana z poglądami wykorzystującymi

¹ GREMI – Le Groupe de Recherche Européen sur les Milieux Innovateurs – założona w 1984 przez Philippe Aydalot, profesora Uniwersytetu w Paryżu.

pojęcie sieci innowacyjnej do zdefiniowania środowiska innowacyjnego. Sieć innowacyjna wyraża nowy kontekst i profil technologiczny dynamiki zmian (Rallet, Torre 1995, s. 3–37). Z teoretycznego punktu widzenia innowacyjność postrzegana jest jako integracja informacji i zasobów przez środowisko lokalne. Bardzo interesującym elementem modelu środowiska innowacyjnego, w nawiązaniu do obszaru przemysłowego, są silne struktury terytorialne i instytucjonalne, które tworzą instrument niezbędny w procesie gospodarowania, jak również kreują klimat związany z uczeniem się. Najważniejszą troską środowisk innowacyjnych jest pielęgnowanie lokalnych synergii. Terytorium jest postrzegane jako zarówno przyczyna, jak i skutek synergii graczy i ich zespołowych procesów uczenia się (Keeble, Wilkinson 1999, s. 295–303).

Bardzo ciekawym nurtem badań innowacyjności jest tzw. koncepcja „uczącego się regionu”. Model ten został rozwinięty głównie przez autorów skandynawskich: B.A. Lundvalla, B.T. Asheima, A. Isaksena oraz autorów z Uniwersytetu w Cardiff w Walii, P. Cooka i K. Morgana. Autorzy ci podkreślają, że innowacyjność w wysokim stopniu zależy od informacji i wiedzy. Zdolność do wprowadzania innowacji narzuca konieczność dostępu do niewidzialnych czynników. Terytorium musi zaakceptować kontekst sprzyjający tworzeniu wiedzy i ciągłemu uczeniu się. Koncepcja uczącego się regionu powinna stać się kluczową strategią rozwoju regionalnego. Innowacyjność jest zasadniczo narzucana przez dobre zarządzanie strategicznymi strumieniami informacji i tworzenie wiedzy. Model środowiska innowacyjnego przekracza wąską definicję innowacyjności jako domeny wyłącznie technologicznej. Innowacyjność postrzegana jest bowiem jako integracja informacji i zasobów w środowisku lokalnym, otwartym na zewnątrz.

W literaturze przedmiotu poruszano wiele zagadnień dotyczących tematyki uczenia się. Wśród nich często rozważa się różne drogi procesu uczenia się: uczenie się przez działanie, uczenie się przez wykorzystywanie, uczenie się przez poszukiwanie. Obecnie najbardziej popularna jest Lundvallowska koncepcja uczenia się przez interakcję, pokazująca, w jaki sposób firmy i regiony w otwartych gospodarkach mogą pozostać konkurencyjne w środowiskach gwałtownych zmian technologicznych. Istnieje zasadnicza różnica jakościowa pomiędzy informacją, która jest wiedzą kodyfikowaną i może zostać przekazana mechanicznie albo elektronicznie, a niepisaną wiedzą w formie *know-how*, umiejętności i kompetencji, która nie może być w ten sposób utrwalana i upowszechniona. Ta forma wiedzy, jak się często podkreśla, jest niezbędna do przekazywania wiedzy kodyfikowanej. *Know-how* nie może być oddzielony od swego indywidualnego, społecznego i terytorialnego kontekstu. Przewaga konkurencyjna firm i regionów wynika z tej wiedzy, która pozostaje niepisana i niekodyfikowana. Jest to najcenniejsza forma wiedzy, ponieważ nie można jej oszacować. Konsekwencją tej sytuacji jest nieunikniony nierówny rozwój w ramach regionów i pomiędzy nimi, a także wśród ich składowych grup społecznych. Wiedza i uczenie się są warunkiem koniecznym sukcesu gospodarczego, ale nie są czynnikiem wystarczającym, aby odnieść ten sukces i zapewnić równość, spójność i sprawiedliwość społeczną.

Rozwój przedsiębiorczości utrzymuje się w środowisku bogatym w informacje, które dostarcza silnego potencjału innowacyjnego. Przy przechodzeniu z gospodarki opartej na przemyśle do gospodarki informacyjnej procesy te podlegają intensyfikacji.

Charakteryzując pojęcie *regional experimentalism*, Ch.F. Sabel (1996a, 1996b) nakreślił model, w którym państwo, firmy i pośrednicy pracują w powtarzalnych na małą skalę interakcjach, mających na celu definiowanie usług wspierających rozwój w sposób zorganizowany, przez ustalenie specyficznych celów i odpowiedzialności oraz monitorowanie wyników w sposób, który wspiera „uczenie się” po stronie gotowych na nie odpowiedzi. Taki program rozwoju regionalnego polega raczej na uczeniu się jako sposobie strategicznego i eksperymentalnego stawiania celów, które mogą pomóc firmom i regionalnym organizacjom wspierającym w zakwestionowaniu zasadności istniejących struktur wspierających i zaadaptowaniu się do przyszłych wyzwań (Henderson 1997, s. 347–358). Rezultatem uczenia się przez tworzenie strategii (Henderson, Thomas 1999) może być lepsze zrozumienie gospodarki regionalnej, potrzeb firm i właściwych systemów wsparcia, środków do monitorowania postępu przez sprecyzowane cele oraz działania na podstawie lokalnych doświadczeń (Glasmeier 2002, s. 73–84).

W literaturze spotyka się dwa różne typy regionalnych systemów innowacyjnych: zregionalizowany system krajowej innowacyjności oraz koncepcyjnie prawdziwy regionalny system innowacyjny. Niepisane relacje tworzą fundamentalną oś promocji terytorialnie umiejscowionych, regionalnych systemów innowacyjnych zamiast zregionalizowanych systemów krajowych.

Do początku lat osiemdziesiątych XX w. polityka innowacyjna na obszarach peryferyjnych była identyfikowana z istnieniem problemu po stronie podaży, np. przez stosowanie bodźców na rzecz aktywności naukowo-badawczej. W szczególności wsparcie innowacyjne powinno w większym stopniu odpowiadać potrzebom i oczekiwaniom MSP. Podejście to w znaczący sposób faworyzuje współpracę i prowadzi do lepszego regionalnego zakorzenienia systemu przez promowanie endogenicznych zdolności innowacyjnych sektora MSP.

Na obszarach mniej rozwiniętych gospodarczo brak dynamiki gospodarczej jest zakorzeniony w bardzo ograniczonej zdolności do uczenia się w systemach innowacyjnych tych obszarów (Garmise, Rees 1997, s. 43–56). Bardzo ważnym punktem działania władzy państwowej jest więc promowanie interaktywnych, zorientowanych na uczenie się procesów w stosunku do wszystkich podmiotów na danym terytorium. Istotna w tych działaniach jest współpraca sfery prywatnej z publiczną przez budowanie międzyfirmowych sieci powiązań, które zaangażowane są w interaktywne uczenie się (Morgan 1997, s. 491–503). Szczególnie wsparcie innowacyjne powinno być skierowane do sektora MSP. Zróżnicowane strategie regionalne czy lokalne stają się podstawą do wykorzystania specyficznych zasobów terytorialnych. Bazą do podejmowania jakichkolwiek działań jest istniejący stan wiedzy. Istotny jest profil regionalnej

struktury produkcyjnej, który warunkuje wszystkie zmiany technologiczno-organizacyjne i może determinować różne trajektorie rozwoju i ich dywersyfikację. Badania prowadzone przez autorkę na obszarach peryferyjnych, a także doświadczenia zebrane z pogranicza polsko-niemieckiego, wyraźnie wykazują przewagę nisko kwalifikowanej siły roboczej, brak kultury współpracy, nieobecność przemysłu bazującego na nauce, brak inwestycji w obszarze badawczo-rozwojowym, bardzo upośledzoną infrastrukturę innowacyjną i mało rozwiniętą bazę instytucjonalną. Są to kluczowe czynniki ograniczające powstanie procesu regionalnej innowacyjności. Także badania przeprowadzone w Portugalii dowodzą, że innowacje w dominującej mierze są oparte na już istniejącym stanie wiedzy i należą głównie do typu wzrostowego (Santos 2000, s. 147–157). Studia przeprowadzone na obszarach najbardziej dotkniętych peryferyjnością w Portugalii podkreślają indywidualistyczne zachowanie się firm, brak kultury współpracy i ich ludzkie, technologiczne i finansowe upośledzenie, przewagę niewykwalifikowanej siły roboczej, brak przemysłu bazującego na nauce, brak inwestycji w obszarze naukowo-badawczym, brak bazy instytucjonalnej. Wiedza technologiczna jest uspołeczniana przez nieformalne, lokalne sieci powiązań, w których informacje cyrkulują i są rozdzielane. Partnerzy firm nie znajdują się w regionie, a dynamika innowacyjna nie jest regionalnie zakorzeniona; przedsiębiorcy portugalscy mieszają strategie modernizacyjne z innowacyjnością. Szczęólnego wsparcia wymaga sektor MSP, który stanowi w niektórych regionach 99%. Badacze podkreślają specyficzne potrzeby MSP w zakresie *know-how*, przy czym jego poziom jest niższy niż naukowy i technologiczny poziom uniwersytetów czy instytutów badawczych. Potrzeby te istnieją nie tylko na płaszczyźnie technologicznej, ale też organizacyjnej. Zauważa się duży niedobór instytucji i usług takich jak monitorowanie rynku, eksport i umiędzynarodowienie. Jak wynika z przeprowadzonego badania, najmniej faworyzowane regiony Portugalii powinny odnosić korzyści z wzrostu liczby form kooperacji i powiązań sieciowych pomiędzy regionami, przez otwarcie dodatkowych kanałów dla strumieni informacji dotyczących trendów technologicznych i przemysłowych.

Konsekwentnie zalecane jest wprowadzanie na obszarach peryferyjnych następujących działań:

- podnoszenie kompetencji administracji publicznej do wchodzenia w interakcje z rosnącą grupą podmiotów w procesie innowacyjnym,
- pogłębianie świadomości potrzeb firm,
- promowanie terytorialnie zakorzenionych systemów innowacyjnych,
- budowanie organizacji pośredniczących, które mogą pomagać firmom w analizowaniu ich sytuacji i definiować ich potrzeby w zakresie innowacyjności,
- skoncentrowanie się na promowaniu kultury kooperacyjnej dzięki systematyzacji elementów terytorialnej architektury innowacyjnej (Santos 2000, s. 154).

Nastawiona na innowacyjność polityka regionalna musi stawiać pytania o poprawę terytorialnych zdolności do zwiększania wzajemnych oddziaływań pomiędzy podmiotami regionalnymi w celu zaangażowania tych podmiotów w proces wspólnego uczenia się i tworzenia wiedzy strategicznej.

Rozwój trwały

Całość rozważań i koncepcji na temat innowacyjności dopełniają uwagi dotyczące rozwoju trwałego. Regiony poszukujące idealnie pasującego modelu trwałego rozwoju regionalnego, dającego się łatwo dostosować do ich sytuacji, zauważą w literaturze badawczej, że takiego modelu nie ma i być nie może. Pojmowanie trwałości jako procesu dynamicznego jest jednym z ważnych aspektów ostatnich badań nad trwałym rozwojem, również nad trwałym rozwojem finansowanym przez Unię Europejską. W badaniach tych trwały rozwój coraz częściej pojmowany jest jako proces, który wykracza poza kwestie środowiskowe i w którym powiązania społeczne odgrywają najważniejszą rolę. Ponadto proces ten nie może być ograniczany do płaszczyzny krajowej lub międzynarodowej, ale musi znaleźć odzwierciedlenie na poziomie regionalnym i lokalnym. Poziom lokalny i regionalny – tak dowodzą projekty badawcze UE – stwarza korzystny grunt do promowania trwałości, ponieważ tutaj lepsze jest zrozumienie podstawowych potrzeb oraz wiedza na temat dostępnych umiejętności regionalnej siły roboczej, a także występuje silne przywiązanie do regionalnej kultury i regionalnych zasobów naturalnych.

Argument ten jest szczególnie ważny z perspektywy europejskiej, ponieważ wiąże się z programami polityki UE w zakresie podejmowania decyzji o subsydiarności i regionalizacji. Trwały rozwój staje się procesem instytucjonalnego budowania kompetencji na poziomie lokalnym i regionalnym.

Dalszy wkład badań w nasze pojmowanie trwałego rozwoju odnosi się do różnorodności interpretacji koncepcji i różnych „dróg” wynikających z poszukiwania tych interpretacji. Jednym z przykładów jest rozróżnienie dokonane przez Wolfganga Sachsa pomiędzy „perspektywą nastawioną na współzawodnictwo”, „perspektywą astronauty” i „perspektywą samowystarczalności” (Sachs 1992). „Perspektywa nastawiona na współzawodnictwo” traktuje środowisko jako jeden z zasobów gospodarczych, który, jeśli go brakuje, zagraża rozwojowi gospodarczemu. Aby tego uniknąć, należy minimalizować lub zastępować wykorzystywanie zasobów naturalnych zgodnie z dostępnością zasobów. „Perspektywa astronauty” ma chronić planetę jako całość. Dużym wyzwaniem jest tutaj zaspokojenie potrzeb Południa przy utrzymaniu prosperity Północy. Wymaga to uregulowań globalnych w zakresie kwestii społecznych, ekonomicznych i środowiskowych, jak też nowych form zarządzania globalnego. „Perspektywa samowystarczalności” opiera się na „ekonomii moralnej” nie skoncentrowanej na gromadzeniu. Wymaga ona równych praw do zasobów naturalnych dla wszystkich i większego samoograniczenia konsumpcji.

Graham Haughton opracował inny model konkurujących ze sobą interpretacji trwałego rozwoju, które odnoszą się konkretnie do wykorzystania zasobów miejskich i zarządzania miastami (Haughton 1997, s. 189–195). Koncepcja „miast zależnych zewnętrznie” ujmuje miasto jako czarną skrzynkę, przez którą przepływają materiały z głębi kraju i z powrotem. Problemy środowiskowe postrzegane są tutaj jako rezultat niepowodzeń rynku, które najlepiej

korygowane są przez regulacje pomagające zinternalizować koszty zewnętrzne wykorzystania zasobów. „Miasto samodzielne” natomiast poszukuje równowagi pomiędzy wykorzystaniem swoich zasobów i możliwościami transportowymi otaczającego (bio)regionu. Strategia polega na ograniczeniu wykorzystywania zasobów przez radykalnie zmieniające się wzorce konsumpcji i produkcji, preferujące odwołania moralne do działań samoograniczających i kooperacyjnych w samowystarczalnej gospodarce lokalnej. „Miasta przeprojektowujące” charakteryzują się zminimalizowaniem wykorzystania zasobów miejskich przez przeprojektowanie miasta w formie i funkcji z pomocą nowych technologii i instrumentów planistycznych. Tutaj nacisk kładziony jest bardziej na przekształcenie struktur fizycznych niż zmianę zachowań ludzi.

Finansowany przez UE projekt badawczy *Zarządzanie trwałym przepływem* wniósł w tę debatę typologię bardzo odmiennych inicjatyw przyjętych w strategii *Local Agenda 21* wdrożonych w Berlinie (Moss 2000). Tabela 1 podsumowuje sześć zidentyfikowanych typów inicjatyw *Local Agenda 21* i podaje ich ogólną charakterystykę.

Te przykłady dają wstępne wyobrażenie możliwej różnorodności interpretacji trwałości i sposobu, w jaki inicjatywy te mogą wpływać na wybór różnych

Tab. 1. Typologia inicjatyw *Local Agenda 21* w Berlinie

Typ	Charakterystyka
Zlokalizowany – środowiskowo- -technokratyczny	silny nacisk kładziony na lokalne problemy środowiskowe i mocne poleganie na wsparciu władz lokalnych
Konsensualny – dyskursywny	waga tworzenia nowego, konsensualnego podejścia do planowania rozwoju, wciągnięcie w dialog szerokiego grona istotnych graczy; z debaty wynikają kwestie, którymi zainteresowani są jej uczestnicy
Globalny – informacyjny	globalna perspektywa wykorzystywania zasobów, zachęcająca do samoograniczenia się w krajach rozwiniętych i transferu technologii celem udzielenia pomocy krajom rozwijającym się
„Zielony” – przekonujący	promuje za pomocą perswazji radykalne zmiany obecnych wzorców wykorzystywania zasobów
Społeczny – łączny	ukierunkowany na problemy społeczne obszarów śródmiejskich; promuje inicjatywy sąsiedzkiej samopomocy; funkcjonuje jako ich sieć
Indywidualistyczny – negocjacyjny	pojedyncze inicjatywy, które angażują małą liczbę aktywistów zajmujących się sprawami istotnymi dla ich bezpośredniego otoczenia

dróg przez region lub miejscowość. Wartość tych przykładów tkwi w sposobie identyfikacji problemów rozwoju regionalnego, ich definiowaniu i specyficie poszukiwania rozwiązań.

Badania empiryczne dotyczące kwestii pobudzania rozwoju regionalnego w UE na przykładzie badań ECOTECU²

Dzięki innowacyjnemu wykorzystaniu funduszy Komisja Europejska znalazła się w ostatnich latach na czele, jeśli chodzi o doświadczenia dotyczące polityki regionalnej w Europie. „W osiągnięciu celów Wspólnota przyczynić się powinna do harmonijnego, zrównoważonego i trwałego rozwoju działalności gospodarczej, rozwoju zatrudnienia i zarządzania kadrami, ochrony i ulepszania środowiska, eliminowania nierówności i promowania równości pomiędzy mężczyznami a kobietami” (Council Regulation, EC, nr 1260/1999). Te warunki, postawione programom funduszy strukturalnych, odnoszą się do celów polityki UE, a mianowicie promowania rozwoju trwałego na wciąż powiększających się polach działania UE, od polityki ekologicznej (np. 5th *Environmental Action Plan of 1992* – decyzja o włączeniu wymiaru środowiskowego do polityki Wspólnoty) do badań i rozwoju (np. *V Program Ramowy dla działalności RTD – Badania i Rozwój Technologiczny*, 1998–2002).

Wychodząc naprzeciw potrzebie wspierania rozwoju trwałego w krajach Unii Europejskiej, Parlament Europejski zaproponował środki pozwalające na rozpoczęcie prac pilotażowych. Jako pierwsze Dyrekcja Generalna XVI sfinansowała studia metodologiczne ECOTEC 1997 (opisane wyniki badań zostały opracowane w: Moss, Fichter 2000). Projekty pilotażowe były przeprowadzone i współfinansowane przez poszczególne regiony w okresie 1997–1999. Do regionów tych należą: Wschodnia Szkocja, Zachodnia Cumbria, Furness, Highlands, Islands, czyli tereny góryste w Szkocji oraz wyspy (Wielka Brytania), Akwitania, Środkowe Pireneje, Północna Normandia (Francja), Nadrenia-Westfalia, Berlin, Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg, Ujście Odry (Niemcy), Groningen-Drenthe (Holandia), Norra Norrlandskusten (Szwecja).

Punktem wyjścia przeprowadzonych badań było przedstawienie regionom koncepcji rozwoju trwałego. **Rozwój trwały** (Moss, Fichter 2000, s. 23) jest nowym modelem rozwoju dążącym do osiągnięcia trzech celów, które mają służyć obecnym i przyszłym pokoleniom. Są nimi:

- a) trwały nieinflacyjny rozwój,
- b) jedność społeczna – realizowana przez dostęp do zatrudnienia oraz wysoką jakość życia dla wszystkich mieszkańców,
- c) wzmocnienie i utrzymanie zasobów naturalnych.

Raport definiuje trzy etapy osiągnięcia rozwoju trwałego dokonującego się w drodze przechodzenia z następujących modeli rozwoju: „biznes jak zwykle”

² ECOTEC jest to niezależna firma specjalizująca się w usługach doradczych z zakresu ekonomii, socjologii, innowacji.

przez *minimisation* (minimalizacja odpadów przemysłowych, najkorzystniejsza dla środowiska technologicie) ku modelowi rozwoju trwałego.

W kontekście celu drugiego raport identyfikuje 16 obszarów, w których można rozpocząć działania nakierowane na rozwój trwały oraz osiągnąć wszystkie z wymienionych celów ekonomicznych, społecznych i środowiskowych. Wskazanych 16 regionów ma za zadanie: pomagać firmom wykorzystać możliwości środowiska, a jednocześnie dostosować się do jego wymagań, oraz pomóc rozwinąć się regionom mniej narażonym na rosnące koszty utrzymania zasobów naturalnych. Każdy z 16 regionów został podporządkowany jednej z następujących dróg rozwoju:

a) „biznes jak zwykle”

1. wspieranie i podtrzymywanie wizualnych jakości środowiska,
2. zapewnienie dostępności odpowiedniej infrastruktury środowiskowej,
3. zapewnienie środowiskowych programów dostosowawczych dla MSP,
4. wspieranie rozwoju „ekoprzedsiębiorstw”,

b) *minimisation* (minimalizacja)

1. popieranie działań na rzecz korzystania z najbardziej ekologicznych technologii,
2. konserwacja źródeł energii, powtórne zużycie i przetwarzanie materiałów,
3. wspieranie rozwoju na terenach tzw. nieużytków sztucznych (pierwotnie wykorzystanych przez przemysł, budownictwo itp.),
4. wspieranie rozwoju na terenach, na których już znajdują się drogi bądź infrastruktura kolejowa,

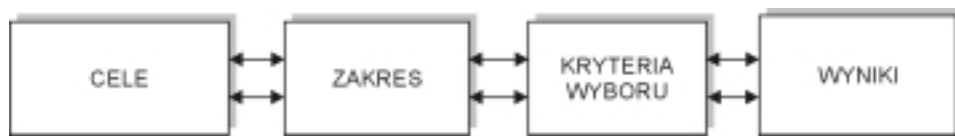
c) kładzenie podwalin pod rozwój trwały

1. wspieranie innowacji rozwijających nowe ekologiczne produkty, usługi, procesy,
2. wspieranie produkcji/używania odnawialnych materiałów i źródeł energii,
3. wspieranie sektorów gospodarki wywierających niewielki wpływ na środowisko,
4. wspieranie „ekologicznych” (najmniej szkodliwych) sposobów transportu,
5. wspieranie technologii informacyjnych służących trwałości,
6. zwiększanie świadomości konsumentów i turystów,
7. polityka przestrzenna zmierzająca do redukcji wpływu na środowisko,
8. planowanie przestrzenne wspierające „ekologię przemysłową”.

Wybrane 16 regionów podzielono na trzy grupy. Jedną z grup obejmuje słabo zaludnione, peryferyjne regiony z nielicznymi miastami i dużym zapleczem terenów wiejskich (m.in. Góry Szkoćkie i Wyspy, Norra Norrlands-kusten, Ujście Odry), drugą grupę tworzą dwa regiony z metropoliami, charakteryzujące się dużym zaludnieniem (m.in. Berlin, Nadrenia-Westfalia). Pozostałe 7 regionów to były tereny przemysłowe o średniej gęstości zaludnienia. Obejmują one albo jednorodną jednostkę terytorialną (Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg, Groningen-Drenthe, Zachodnia Cumbria i Furness) lub kilka odrębnych obszarów (Wschodnia Szkocja, Akwitania, Północna Normandia, Środkowe Pireneje).

Jednym z najważniejszych zadań postawionych przed badaczami było wypracowanie definicji rozwoju trwałego w ramach poszczególnych regionów. W 12 przypadkach oznaczało to wykroczenie poza znane definicje trwałości. Prawdziwym wyzwaniem było przełożenie abstrakcyjnej, wielowymiarowej koncepcji na praktyczną wizję z konkretnymi działaniami, zaspokajającą zarówno potrzeby regionu, jak też ogólne założenia trwałego rozwoju. Interesujące jest przełożenie modelu trwałego rozwoju na potrzeby programów funduszy strukturalnych. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka przykładów budowania definicji i instrumentów służących rozwojowi trwałemu w kontekście funduszy strukturalnych.

W regionie Wschodniej Szkocji jako instrumenty techniczne wykorzystane zostały dwa proste diagramy. Pierwszy diagram opiera się na znanej strukturze stawiania celów, zakresu, kryteriów wyboru, jak też wyników i wkładu koniecz-



Rys. 1. Diagram ścieżki postępowania

nego dla każdego działania. Podczas dyskusji uczestnicy zdecydowali, aby zasady trwałości były osadzone w każdym z tych czterech składników. Istotny jest także sposób osiągania tej trwałości, określanej jako „trwałość osiągnięta ukradkiem” – budowanie oparte na istniejących strukturach oraz procedurach i ich ulepszanie w procesie stopniowym, ewolucyjnym. Przyjęto racjonalne założenie, że trwały rozwój powinien być odbierany przez kierowników projektu i osoby wnioskujące o udział w projekcie jako „niezagrożający”: „trwałość należy traktować jako szansę, a nie jako zagrożenie”. Punkt wyjścia powinien być łatwo zauważalny, kroki w ramach zmiany muszą być małe, a każdy krok powinien dać się łatwo dostosowywać.

Drugi diagram trzech nakładających się na siebie okręgów jest generalnie znany z literatury dotyczącej rozwoju trwałego (rys. 2). Cechą specyficzną tego wykresu jest podkreślenie rozwoju gospodarczego w ramach programu funduszy strukturalnych, a jednocześnie uwzględnienie potencjalnych efektów współdziałania, które można uzyskać, biorąc pod uwagę powiązania z aspektami społecznymi i środowiskowymi. Ten diagram został przygotowany po to, by zademonstrować, jak Projektowa Grupa Sterująca zinterpretowała trwałość dla celów finansowania z funduszy strukturalnych, wśród których najsilniejsza była „soczewka” ekonomiczna do postrzegania rozwoju. Dokonano również konkretnej egzemplifikacji diagramu na mapie Wschodniej Szkocji.

Region Gór Szkockich i Wysp opracował metodologię w celu sformułowania celów trwałego rozwoju na dwóch poziomach: regionalnym i lokalnym. Metoda przewidywała powiązanie podejścia „od dołu” i „od góry”, uznając potrzebę respektowania z jednej strony zasadniczo odmiennych interesów wspólnot loka-



Rys. 2. Diagram zależności

Źródło: Moss, Fichter (2000), s. 34.

lnych w ramach regionów, a z drugiej – potrzebę ich koordynowania na poziomie regionalnym. To dwupoziomowe podejście do tworzenia celów trwałości okazało się bardzo czasochłonne. Z tego powodu kolejne etapy opracowywania kryteriów wyboru projektu i wskaźników oceny na podstawie celów trwałości mogły w ramach projektu pilotażowego zostać potraktowane jedynie pobieżnie. Warsztaty zachęciły lokalnych partnerów do rozważenia i sformułowania swoich własnych celów trwałości, które później mogą być ujmowane w strategiach lokalnych dla nowego programu. Program potwierdził rolę zaangażowania spółek lokalnych w finansowanie strukturalne. Ponadto pomógł rozwinąć dialog pomiędzy partnerami lokalnymi i regionalnymi w sprawie kształtowania nowego programu, podnosząc świadomość interesów drugiej strony.

Wnioskiem z warsztatów w regionie Ujścia Odry jest ogólne stwierdzenie, że trwały rozwój nie powinien być definiowany wyłącznie przez naukowców lub urzędników państwowych, ale musi być opracowany z udziałem zainteresowanych grup społecznych. Uważa się, że wiedza społeczności lokalnej (*Menschen vor Ort*) na temat słabych i mocnych stron regionu jest niezbędna dla trwałego rozwoju. Ten lokalny *know-how* musi być wykorzystywany jako sposób uwalniania „impulsów do rozwoju” dla regionu przy respektowaniu wzajemnych powiązań pomiędzy kwestiami gospodarczymi, społecznymi i środowiskowymi. W toku odbywających się warsztatów nastąpiła zmiana w postrzeganiu – przesunięcie od zrozumienia trwałego rozwoju głównie przez pryzmat kwestii dotyczących środowiska do ujęcia trwałości bardziej jako proces tworzenia połączeń i przewyżczenia niekonsekwencji pomiędzy celami gospodarczymi, socjokulturowymi i środowiskowymi. Inną zmianą było przejście od poszukiwania korzyści indywidualnych do realizowania korzyści dla wszystkich przez promowanie regionu jako całości.

Społeczne wymiary trwałości – w szczególności potrzeba tworzenia miejsc pracy na terenach upośledzonych jako sposób zapobiegania emigracji – cieszyły się szczególną uwagą, np. w regionie Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg.

Podobne pojmowanie trwałego rozwoju regionalnego, jako procesu budowania kompetencji dla społeczności lokalnych, jest cechą odróżniającą projektu pilotażowego dotyczącego Gór Szkockich i Wysp. Nie jest to zbieg okoliczności: tak samo jak Ujście Odry region ten jest słabo zaludniony i peryferyjny zarówno w kontekście krajowym, jak i unijnym. Rozwój w Górach Szkockich i na Wyspach tradycyjnie oparty jest w dużej mierze na rozpoznaniu i uznaniu wzajemnych relacji pomiędzy kwestiami gospodarczymi, społecznymi i środowiskowymi w ramach poszczególnych społeczności.

Natomiast projekty pilotażowe dla regionu Zachodnia Cumbria i Furness początkowo wypracowały węższe zrozumienie trwałego rozwoju z silnym akcentem środowiskowym. Promowanie trwałości postrzegane było przede wszystkim jako sposób zachęty do inicjowania projektów środowiskowych i wymuszanie większego szacunku dla kwestii środowiskowych w ramach programu funduszy strukturalnych. Ta interpretacja trwałego rozwoju wzięła się z szeroko rozpowszechnionego w zespole zarządzającym projektem oraz wśród uczestników warsztatów przekonania, że mimo potencjału finansowego oferowanego przez fundusze na lata 1997–1999, zaproponowano zbyt mało projektów środowiskowych. To pole działania uznano za ważne dla projektu pilotażowego jako przykład, jak integrować trzy aspekty trwałego rozwoju przez ulepszanie środowiska i zapewnianie miejsc pracy w sektorze innowacyjnym gospodarki lokalnej. Dzięki doświadczeniu związanemu z projektem pilotażowym zaczęto preferować szersze rozumienie trwałego rozwoju jako procesu ciągłego, wiążącego się ze zmianą postaw partnerów regionalnych.

Projekt dla Północnej Normandii koncentruje się mocno na aspekcie przestrzennym: trwałym rozwoju miejskim. Kluczowymi kwestiami były tutaj wyzwania rozwojowe, przed którymi stoją dwa główne porty: Rouen i Hawr, w szczególności odnowa miast, wpływ rozwoju portu na miasta, zarządzanie miejskie i problemy środowiskowe w ujściu Sekwany. Projekt pilotażowy połączony był z szerszym programem trwałego rozwoju miejskiego promowanego w UE i na poziomie krajowym, starającym się ustalić ukierunkowane przestrzennie podejście do finansowania strukturalnego w regionie. Zadaniem programu pilotażowego – w oczach tych, którzy zostali weń zaangażowani – nie było zainicjowanie debaty na temat wspólnego pojmowania trwałości dla regionu, ale zbadanie praktycznych sposobów zajęcia się tymi kluczowymi kwestiami rozwoju miejskiego w sposób trwały.

Wnioski z warsztatów

Generalną obserwacją jest to, że w tych 12 regionach doświadczenie prowadzenia projektu pilotażowego było cennym przyczynkiem do opracowania wspólnego ujęcia znaczenia trwałego rozwoju dla ich regionów, w kontekście

programów funduszy strukturalnych. Udział w projektach pilotażowych zwiększył przede wszystkim świadomość koncepcji trwałego rozwoju, w wielu wypadkach „przekazując przesłanie” partnerom programu po raz pierwszy (wywiad). Na przykład efektem dyskusji na temat postulowanej zawartości projektów dla regionu Środkowych Pirenejów jest dążenie do zmniejszenia liczby projektów środowiskowych w roku 1999.

Podczas trwania projektów pilotażowych dało się zauważyć zmianę w postrzeganiu trwałości, odzwierciedlającą się np. stopniową rezygnacją z poszukiwania trwałości głównie w kwestiach środowiskowych na rzecz szerszego rozumienia obejmującego wzajemne zależności aspektów środowiskowych, gospodarczych i społecznych, jak choćby w Berlinie.

Pomimo początkowo negatywnego nastawienia do teoretycznych koncepcji, w praktyce w większości regionów dyskusje na temat trwałego rozwoju i promowania go pokazały, że istotą koncepcji zasadniczo jest tworzenie zdroworozsądkowych powiązań pomiędzy kwestiami gospodarczymi, społecznymi i środowiskowymi, jak również, w dłuższej perspektywie czasowej, troska o zdolność przetrwania finansowanych projektów. Z tego powodu ważnym przesłaniem wpływającym z programów pilotażowych jest potrzeba kontynuowania ożywionej dyskusji o trwałości z uwzględnieniem konkretnych okoliczności i potrzeb regionu bądź regionu i zdefiniowania realistycznych celów trwałości. Niejednokrotnie przy tym podkreślano znaczenie budowania na fundamencie istniejących procedur i celów.

Proces angażowania się w kwestie związane z trwałością może rzucać nowe światło na mocne i słabe strony regionu bądź na długoterminowy wpływ działań i celów programowych. Promowanie trwałego rozwoju staje się procesem uczenia się bądź „nauki rzemiosła”, wprowadzając często dość znaczące zmiany we wcześniejszych praktykach, podejściu, a nawet kulturach zarządzania programem. Jest to ogólne przesłanie wpływające z doświadczeń owych 12 regionów.

Projekty pilotażowe utwierdziły również przekonanie, że dla budowania pojęcia trwałości istotne jest włączenie w programy funduszy strukturalnych odpowiednich partnerów. Jeśli trwały rozwój rozumiany jest jako proces uczenia się, to kluczowi gracze muszą być pozyskiwani stopniowo w miarę upływu czasu. Uczestnictwo takie wymaga jednak intensywnych konsultacji ze stałym zaangażowaniem tych samych partnerów. Wiąże się to ze sporym nakładem czasu i innych zasobów, jak również odpowiednim poziomem zaangażowania ze strony uczestników, co, jak podkreślało wielu z nich, często trudno jest wytworzyć i utrzymać.

Wiele osób bezpośrednio zaangażowanych w projekty zauważyło, że różne interpretacje tworzone były nie tylko przez pryzmat interesów organizacji, które te osoby reprezentowały, ale również przez pryzmat okoliczności, potrzeb, struktur i procedur instytucjonalnych specyficznych dla danego regionu, tzn. przez to, co uznawano za możliwe, i przez to, co jest konieczne.

Wskazówki z doświadczeń programów pilotażowych dotyczące budowania wspólnej wizji trwałego rozwoju są następujące:

- należy zadbać o to, by trwały rozwój nie był zagrożeniem, lecz stał się szansą – nawet jeśli nie obędzie się bez ponoszenia kosztów,
- należy podać praktyczne przykłady pokazujące, jak taka koncepcja może funkcjonować; programy pilotażowe demonstrujące praktyczną stronę trwałego rozwoju,
- należy budować, wykorzystując istniejące procedury i struktury, aby zniwelować obawy, że wszystko będzie musiało się zmienić,
- należy traktować trwały rozwój jako stopniowy proces ewolucyjny,
- nie należy oczekiwać zbyt wiele od razu – postęp czasami odbywa się w żółwym tempie,
- należy najpierw zbudować wspólne zrozumienie trwałego rozwoju; opracować wspólny język,
- należy spróbować uzyskać wsparcie polityczne nie tylko w regionie, ale i poza nim,
- należy zaangażować w regionie osoby dysponujące środkami finansowymi z różnych obszarów, aby zapewnić cele specyficzne dla regionu,
- należy zapewnić wystarczającą ilość czasu i zasobów dla zdefiniowania trwałego rozwoju regionu,
- należy utrzymać trwałość codziennych działań – trwały rozwój musi być procesem ciągłym,
- należy wykorzystać doświadczenia ludzi, aby opracować definicję trwałości; trwałego rozwoju nie należy ograniczać jedynie do dyskusji intelektualnych.

Artykułowana jest także potrzeba demistyfikacji pojęcia trwałego rozwoju. Sukces badań tych regionów opiera się głównie na rozumieniu rozwoju trwałego jako procesu uczenia się skierowanego w stronę nowego paradygmatu rozwoju, który mimo wszystko powinien być budowany na istniejących już doświadczeniach praktycznych i uwzględniać specyficzne potrzeby i okoliczności danego regionu. Doświadczenia 12 regionów pozwalają zrozumieć, co niesie ze sobą proces „uczenia się” skierowany na rzecz rozwoju trwałego. Reprezentują one wspólny wkład sieci interregionalnych – o znaczeniu istotnym dla innych regionów – w inicjowanie, w szerokim tego słowa znaczeniu, zmian związanych z promowaniem rozwoju trwałego przez fundusze strukturalne. Z badań tych wynika osiem zasad gwarantujących efektywny proces uczenia się (Moss, Fichter 2000, s. 102–105):

1. Wzmacnianie współpracy w ramach programu.

Mocniejsze powiązania strukturalne i proceduralne, zarówno pionowe, jak i poziome, pomiędzy poszczególnymi grupami (kierownictwem programu, agencjami publicznymi, wnioskodawcami projektu itd.) są szczególnie ważne dla odpowiedniego zaspokojenia zintegrowanych, długoterminowych wymagań rozwoju trwałego.

2. Wspomaganie większego uczestnictwa i wymiany doświadczeń.

Poszerzanie świadomości i rozwijanie wspólnej wizji rozwoju trwałego w regionach objętych programem wymaga zaangażowania licznych współpracowników i efektywnego wykorzystania ich wiedzy.

3. Budowanie subsydiarności na poziomie lokalnym/regionalnym.

Rozwój trwały nie może być narzucony z góry, bez budowania i wzmocnienia naturalnych, ekonomicznych i instytucjonalnych zasobów szczebla lokalnego i regionalnego.

4. Bardziej „przejrzyste” zarządzanie programem.

Aby osiągnąć większe zainteresowanie rozwojem trwałym wśród wnioskujących o udział w projekcie i zarządzających programem, narzędzia selekcji wnioskodawców oraz ich oceny powinny być zbudowane i zastosowane w sposób bardziej otwarty, oczywisty.

5. Dokonywanie małych, ale widocznych kroków w dobrym kierunku.

Niewskazane jest osiąganie tak odległego celu, jakim jest rozwój trwały, przez wprowadzanie restrukturyzacji na dużą skalę; ważne jest ukazanie sensu powiązań pomiędzy osiąganiem rozwoju a stopniowymi zmianami skierowanymi w stronę bardziej „trwałej” przyszłości.

6. Przejście od „sztucznie powiązanych” do zintegrowanych dążeń na rzecz koordynacji polityki.

Proste dodanie czy wzmocnianie wymiaru środowiskowego lub społecznego w odniesieniu do programu funduszy strukturalnych nie jest odpowiednie; rozwój trwały wymaga określenia, w jaki sposób program czy projekt może wykorzystać synergii i przezwyciężyć nierówności aspektów ekonomicznego, środowiskowego i społecznego.

7. Przyjęcie długookresowej perspektywy dla efektów programu.

Rozwój trwały wymaga rezygnacji z tymczasowych korzyści mogących wynikać z realizacji programu na rzecz długodystansowych, jakościowo wysokich posunięć wpływających na rozwój regionu.

8. Formułowanie celów „trwałości” uzależnione od zmieniających się potrzeb.

Ważne jest zauważenie faktu, że cele trwałości, w odpowiedzi na zmieniające się okoliczności i potrzeby, wraz z upływem czasu mogą ulegać zmianie. Te zmieniające się cele warunkują dynamikę rozwoju regionalnego.

Regiony pilotażowe wybrały odmienne sposoby włączenia do procesu „uczenia się”, co zaowocowało różnorodnymi drogami osiągania rozwoju trwałego w kontekście programu funduszy strukturalnych. Ścisłe regulacje i przewodniki dotyczące zarządzania programami funduszy strukturalnych wskazują na to, że rozwój trwały musi być włączony we wszystkie fazy zarządzania programem, tj. począwszy od przygotowania dokumentów potrzebnych do selekcji projektów, po monitorowanie postępów programu i oceny wykonania programu i projektów. Ponieważ dla wszystkich regionów objętych programem wytyczone zostało to samo zadanie, można by oczekiwać, że będzie ono wszędzie osiągnięte w podobny sposób. W przypadku omawianych regionów pilotażowych oczekiwanie to zostało wzmocnione przez fakt, że zastosowano tu tę samą metodologię (ECOTEC) – opracowaną dla włączenia rozwoju wspieranego ze środków funduszy strukturalnych.

Spośród dróg obranych do osiągnięcia wytyczonego celu autorzy opracowania podsumowującego wyniki badań wyodrębnili cztery (Moss, Fichter 2000, s. 117–120):

1. Rozwijanie umiejętności w regionie i jego głównych ośrodkach.

Nacisk kładzie się tu na angażowanie w dyskusję grup interesu z regionu – przy użyciu rozwoju trwałego jako narzędzia pojęciowego, wokół którego skupiona jest debata. Podstawą racjonalną takiego sposobu działania jest wzmocnienie i wykorzystanie potencjału ludzkiego tkwiącego w regionie do rozwiązywania własnych problemów rozwojowych. W trakcie projektów pilotażowych znaczną ilość czasu i wysiłku spożytkowano na rozwijanie celów trwałości dla regionu i jego siedzib akceptowalnych przez szerokie grono współpartnerów. Potencjalne wady tej metody to stosunkowo wysokie koszty koordynacji prac, różnorodność współpartnerów oraz duża ilość czasu poświęcona tym zadaniom – czasu, który powinien być spożytkowany na inne, równie ważne działania.

2. Dostosowywanie programowych narzędzi i instrumentów zarządzania.

Tę drogę obrały regiony dysponujące aktywną grupą współpracowników starających się poprowadzić region w kierunku rozwoju trwałego przez modyfikowanie istniejących już narzędzi zarządzania w celu sprostania wymaganiom trwałości. To podejście wymaga stosunkowo niewielkiej liczby ekspertów, których zadaniem jest poprawienie systemu wskaźników oraz kryteriów selekcji projektu. Wadą jego jest po pierwsze trudność stworzenia odpowiedniego systemu oceny postępów tak złożonego procesu, a po drugie brak szerokiej dyskusji na temat rozwoju trwałego w regionie.

3. Rozpoznawanie i likwidowanie luk obecnych i przyszłych programów.

Chociaż prawie wszystkie regiony rozpoczęły projekty pilotażowe od oceny wkładu w rozwój trwały aktualnych programów – szczególnie widoczne było to w takich regionach, jak: Zachodnia Cumbria, Furness, Północna Normandia i Nadrenia-Westfalia, które za cel postawiły sobie określenie działań programowych pomocnych we wprowadzaniu rozwoju trwałego potencjału. Droga ta w dużym stopniu opiera się na projektach i zdecydowanie zależy od wysoko teoretycznych analiz eksperckich. Z tych też powodów dialog z przedstawicielami władz regionalnych odbywa się dopiero wtedy, gdy znane są już osiągnięte rezultaty, które należy podać w raportach.

4. Kierowanie wsparcia politycznego w stronę zagadnień funduszy strukturalnych.

Nacisk kładziony jest tutaj na określenie i zrozumienie tego, w jaki sposób rozwój trwały może być włączony do przyszłych programów, aby było to akceptowalne przez kluczowe postaci zaangażowane w zarządzanie programem. Ta droga – co pokazuje przykład Wschodniej Szkocji – wymaga zaangażowania raczej ze strony głównych agencji i decydentów współpracujących w ramach programu niż władz regionalnych jako całości. Trwałość w ramach tej drogi nie może być czymś nierealnym, ale powinna przynosić konkretne zyski, być budowana na tym, co już osiągnięto, a ułatwić to powinno szerokie wsparcie polityczne. W tym przypadku jednak osiąganie postawionych celów jest zagrożone zbyt silną zależnością od woli polityków. Bardzo istotnym aspektem jest tu publikowanie osiągniętych rezultatów.

Wysuwając wnioski z przeprowadzonych badań na temat dróg do innowacyjności, autorzy zwracają uwagę na następujące czynniki (Moss, Fichter 2000, s. 110):

a) specyfikę potrzeb wynikających ze struktury społecznej, rozwoju społeczno-ekonomicznego oraz jakości środowiska w regionie,

b) rolę i udział postaci kluczowych regionu w programach funduszy strukturalnych,

c) ocenę istniejącego partnerstwa i sieci zaangażowanych w programy funduszy strukturalnych w regionach,

d) specyfikę narodowych, a czasem regionalnych, stylów polityki odbijających się na zinstytucjonalizowanych procedurach i odpowiedzialności za zarządzanie funduszami strukturalnymi,

e) wcześniejsze doświadczenia związane z inicjatywami i projektami dotyczącymi rozwoju trwałego w regionie,

f) powiązania z innymi priorytetami rozwoju regionalnego, strategiami rozwojowymi oraz planowaniem przestrzennym,

g) zrozumienie roli konsultantów zewnętrznych.

Kluczowymi wyzwaniami rozwoju trwałego są: pozyskiwanie ogólnego zrozumienia dla rozwoju trwałego w regionie, rozwijanie narzędzi takich jak: metody oszacowania programu (postępów), kryteria selekcji projektu, systemy wskaźników; budowanie partnerstwa trwałości, zwrócenie większej uwagi na wzajemne powiązania pomiędzy wzrostem ekonomicznym, zaangażowaniem społecznym a ochroną środowiska, co wymaga ulepszenia dawnych lub ustalenia nowych procedur dotyczących: przydziału funduszy, doradztwa dla wnioskodawców, stosowania innych bodźców dla wnioskodawców – zachęcających ich do przedkładania projektów.

Wnioski dla Polski

Poszukiwanie nowoczesnych kierunków w polityce regionalnej staje się wymogiem obecnych czasów, gdyż nie sprawdzają się konwencjonalne formy przewycięzania kryzysów rozwojowych. Doświadczenia różnych krajów znacząco przemawiają za tym, że „uczące się regiony” są szansą w przewycięzaniu poważnych problemów strukturalnych, spośród których można wymienić słabe wskaźniki aktywności gospodarczej, wysokość PKB na mieszkańca poniżej średniej w Unii Europejskiej oraz relatywnie niskie płace na tle innych krajów Unii Europejskiej. Lektura opracowanych strategii regionalnych nie zapowiada spójnych koncepcji w tej dziedzinie (Nowińska-Łaźniewska 2002). Regiony wykazują chęć działania w sferze innowacyjności, ale nie ma oryginalnych koncepcji, a poza tym brakuje powiązania z otoczeniem. Przykładem tego mogą być regiony przygraniczne, gdzie nie widać spójnych koncepcji prowadzących regiony peryferyjne w kierunku regionów „uczących się”. Na podstawie doświadczeń licznych regionów Unii Europejskiej można wskazać, że działania powinny koncentrować się na trzech głównych obszarach: gromadzeniu różnych informacji i dokumentów w regionach na temat gospodarki

i jej zdolności innowacyjnych, audycie technologicznym firm i badaniu innowacyjności i infrastruktury wsparcia technologicznego. Elementy te pozwolą na zrozumienie głównych kwestii innowacyjnych, z którymi stykają się przedsiębiorstwa. Bardzo ważne w całym procesie jest testowanie wyników badań w firmach regionalnych i wspierających organizacjach pośredniczących oraz interaktywne poszukiwanie wspólnych rozwiązań (Henderson 1997, s. 352). Końcowym efektem powinno być stworzenie priorytetowych obszarów, stanowiących podstawę projektów wspieranych przez region. *Signum specificum* każdego regionu w pewien sposób wyznacza ścieżki priorytetów i obszarów wsparcia. Zróżnicowanie wskaźników gospodarczych w układzie regionalnym, a szczególnie w układzie mniejszych jednostek, np. NTS, obrazuje duże zróżnicowanie potrzeb oraz kierunków badań i działań. Ważne jest, aby polskie regiony czerpały z korzyści wynikających z globalnych innowacji i technologii, zwiększyła się dostępność środków na innowacje, podniesiono rangę kształcenia w zakresie innowacyjności i technologii, umożliwiono firmom, w szczególności łańcuchom podażowym, wyjście naprzeciw potrzebom w zakresie innowacji. W kontekście przyszłej akcesji do UE Polska ma dużą szansę skorzystania ze środków przeznaczonych na wspieranie innowacyjności. Już teraz regiony powinny przygotowywać się do wypracowania projektów, rezerwować wkład własny, który jest warunkiem podstawowym do otrzymania środków. Rezultatem projektów w dziedzinie innowacyjności powinno być: lepsze zrozumienie procesów innowacyjnych i potrzeb firm wśród regionalnych władz i pośredników, stworzenie nowych interakcji i relacji pomiędzy władzami regionalnymi, podjęcie bardziej globalnych, rutynowych działań przy opracowywaniu polityki regionalnej w obszarze innowacyjności.

Paradygmat uczenia się może uzasadniać zarówno sukces niektórych firm i regionów, jak też porażkę innych. Uczenie się nie jest gwarancją sukcesu gospodarczego. Nie jest to zwłaszcza panaceum na problemy nierówności socjoprzestrzennej i w pewnym sensie może być – i jest wykorzystywane – jako zasłona, za którą można ukryć mniej pożądaną zjawiska kapitalizmu. Dlatego ważne jest, aby w polityka regionalna w Polsce w możliwie społeczny sposób rozwiązywała kwestie zagrożeń stanowiących konsekwencje rozwoju innowacyjnego.

Literatura

- Capello R., 1996, „Industrial Enterprises and Economics Space: the Network Paradigm”, *European Planning Studies*, nr 4 (4).
- Garmise S., Rees G., 1997, „The Role of Institutional Networks in Local Economic Development – a New Model of Governance”, *The Journal of the Local Economy Policy Unit*, nr 12 (2).
- Glasmeier A.K., 2002, „Territory-based Regional Development Policy and Planning in a Learning Economy: the Case of “Real service Centres” in Industrial Districts”, *European Urban and Regional Studies*, nr 6 (1).

- Haughton G., 1997, „Developing Sustainable Urban Development Models”, *Cities* vol. 14, nr 4.
- Henderson D., 1997, „EU Regional Innovation Strategies. Regional Experimentalism in Practice?”, *European Urban and Regional Studies*, nr 7 (4).
- Henderson D., Thomas M., 1999, „Learning Through Strategy-making: The RTP in Wales” (w:) K. Morgan, C. Nauwelaers, *Regional Innovation Strategies: the Challenge for Less Favoured Regions*, London: The Stationery Office.
- Keeble D., Wilkinson F., 1999, „Collective Learning and Knowledge Development in the Evolution of Regional Clusters of High Technology SMSEs in Europe”, *Regional Studies*, nr 33 (4).
- Morgan K., 1997, „The Learning Region: Institutions, Innovations and Regional Renewal”, *Regional Studies*, nr 31 (5).
- Moss T., 2000, „Competing Notions of Reshaping Flow Management: Local Agenda 21 in Berlin” (w:) S. Guy, S. Marvin, T. Moss, *Urban Infrastructure in Transition, Networks-Buildings-Plants*, London: Earthscan.
- Moss T., Fichter H., 2000, *Regional Pathways to Sustainability. Experiences of Promoting Sustainable Development in Structural Funds Programmes in 12 Pilot Regions*, Institute for Regional Development and Structural Planning, European Communities.
- Nowińska-Łażniewska E., 2002, *Innowacyjność jako czynnik rozwoju w strategiach rozwoju regionalnego województw na tle procesów integracyjnych*, Ciechocinek (w druku).
- Pietrzyk I., 2000, *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rallet A., Torre A., 1995, „Economie industrielle et économie spatiale: un Etat des Lieux” (w:) A. Rallet, A. Torre, *Economie industrielle et économie spatiale*, Paris: Economica.
- Sabel Ch.F., 1996a, „Intelligible Differences: On Deliberate Strategy and the Exploration of Possibility in Economic Life”, *Rivista Italiana degli Economisti* (Journal of the Società Italiana degli Economisti), Anno 1 (Aprile 1996), nr 1, s. 55–80.
- Sabel Ch.F., 1996b, „A Measure of Federalism: Assessing Manufacturing Technology Centers”, *Research Policy*, Vol. 25 (1996), s. 281–307.
- Sachs W., 1992, „The Development Dictionary: A guide to knowledge as power”, London: Zed Books.
- Santos D., 2000, „Innovation and Territory. Which Strategies to Promote Regional Innovation System in Portugal?”, *European Urban and Regional Studies*, nr 7 (2).